

(Il Messaggero - S.Carina) "Mam nadzieję, że Totti będzie grał do 50-ki", życzył we wtorek Paulo Roberto Falcao. Jest jednak wrażenie, że niezależnie od oczekiwań Falcao i ultimatum Spallettiego ("Jeśli Totti nie odnowi umowy, nie zostaną nawet gdy zdobędę potrójną koronę"), lepiej będzie się cieszyć wieczorami takimi jak ten dzisiaj, z Villarealem, gdyż przyszłość Francesco Tottiego wydaje się być dziś ta niepewna jak nigdy.

Szczególnie gdy analizując jego wykorzystanie w tym sezonie, Totti wydaje się poruszać już jako dyrektor i zwłaszcza jako człowiek wizerunek klubu. Poza tym, nawet jeśli nie chce, cokolwiek robi, zmienia się to w wiadomość. Od sprawy nowego stadionu, gdzie napisał tweet do burmistrz Raggi, otrzymując odpowiedź od pierwszego obywatela Rzymu, która dodatkowo zaprosiła go do ratusza. Czy też pojawienia się w San Remo, gdzie żart o gołębiu przyciągnął uwagę mediów na tydzień.

Dziś wieczorem Totti wyjdzie w pierwszym składzie. W tym sezonie doszło do tego tylko pięć razy (w lidze z Crotone, w Pucharze Włoch z Ceseną i Lidze Europy w dwóch meczach z Astrą Giurgiu i z Austrią Wiedeń na Olimpico), zawsze w meczach o średnio-niskim poziomie trudności. Szósty występ zapowiedział Spalletti, który dał też inne wskazówki odnośnie meczu: "*Salah i Dzeko odpoczną. Zagrają ludzie tacy jak Vermaelen, Jesus, Paredes, Perotti, El Shaarawy, Mario Rui*". Totti praktycznie nie może być określany inaczej. I w słowach wypowiedziany do Spallettiego przed wejściem przy stanie 3-0 z Torino, "*Ok, wiem, 7 minut*", kryje się wszystko to, co czuje ikona Giallorossich, zdegradowana do gry fragmentów meczów przy pewnym wyniku lub też spotkań drugiej kategorii. W sezonie rozegrał tylko 685 minut. Francesco był w stanie zdobyć trzy gole, wszystkie z karnych. Teraz czeka na gola z akcji, którego brakuje mu od dziesięciu miesięcy (Roma-Torino, 20 kwietnia) i w Lidze Europy, gdzie nie strzelił od 2009 roku (Roma-Basel 2-1). Gol, aby wrócić do czucia się, przynajmniej przed jeden wieczór, bohaterem na boisku.

Autor: abruzzo